

**Rozważania do „Godziny świętej”
podczas adoracji po Mszy Świętej
w drugi czwartek, 10. lipca 2014 r.,
w kościele pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej**

dr Wojciech Kosek

Rozważania prowadzone przez sześć osób:

Ł, P, W, Z – mężczyźni; B, D – kobiety

(czas rozważań z pieśniami: około 40 min)

B **Pieśń: *Upadnij na kolana – zwrotka 1. i 2.* (0:49)**

B Bądź uwielbiony, Najdroższy Jezu, prawdziwy Boże, Stwórczo i Panie nasz! Bądź uwielbiony w tajemnicy Twojej miłości do nas – Twoich sióstr i braci. Bądź wysławiany w darze Najświętszego Sakramentu, który dzięki posłudze kapłana z przejściem przyjęliśmy z Twoich rąk w czasie Mszy Świętej – sakramentu Twojej miłości. (0:32)

Ł Przed chwilą została zakończona Msza Święta, przed chwilą dopełniła się tajemnica Ostatniej Wieczery, kiedy to Ty, o Jezu ukochany, dokonałeś przeistoczenia przaśnego chleba w Twoje ciało wydające się na śmierć na Golgocie, i przeistoczenia wina w Twoją Krew, z wysokości krzyża płynącą do nas, grzeszników. (0:32)

D Jak głęboko wierzę w ten cud przedziwny, jakim jest Msza Święta? Czy mam świadomość, że jestem obecna z Tobą i Apostołami tam, w Wieczerniku, kiedy to podczas Komunii Świętej razem z nimi przystępuję do świętej uczyty? Czy mam świadomość, że przyjmuję Boski Pokarm? Czy wiem, że spożywam Go po to, bym wraz z Apostołami została przeniesiona z Wieczernika na Golgotę? Czy wierzę, o Jezu, że po to przyjmuję Ciebie, abyś Ty z wysokości krzyża mógł zobaczyć i mnie, stojącą tuż obok Niepokalanej Maryi – stojącą u Twych stóp, przybitych do drzewa zbawienia?... (0:56)

D **Pieśń: *Upadnij na kolana – zwrotka 3. i 4.* (0:49)**

W O Jezu ukochany! Jaka jest moja wiara w eucharystyczny cud, dokonujący się podczas każdej Mszy Świętej? Czy podczas Eucharystii mam zwyczaj świadomego rozmyślenia nad tym cudem? Czy wiem, że cała wspólnota eucharystyczna przenoszona jest z XXI wieku w Twój czas, w czas Twojej zbawczej Paschy? Czy wierzę? Czy kocham? Czy świadomie potrafię tam z Tobą być? Czy podczas Przeistoczenia i Komunii Świętej świadomie jestem z Tobą i Twą Matką Maryją na Golgocie, w godzinach Waszej największej próby i trwogi? Czy Wasze doświadczenie – śmiertelnie wyczerpujące doświadczenie – czy ono sprawia, że pragnę Was wspomóc swoją obecnością tam, na Górze Czaszki? (1:06)

B Czy Wy, Jezu, Maryjo, poddani śmiertelnej próbie, jesteście tak drodzy memu sercu, że to doświadczenie jest równocześnie moim? Czy Wasze cierpienie porusza mnie do głębi? Czy Wasza miłość do mnie, miłość zdolna do tak wielkiego poświęcenia dla mnie, znajduje odbicie w mojej miłości do Was? Jezu! Jaka jest moja miłość do Ciebie? Jaka jest moja miłość do Niepokalanej Maryi? Jaka jest moja miłość? Jakie jest moje serce, mocą Boskiej Krwi mego Zbawiciela kształtowane przez Świętego Ducha Bożego w czasie łaski eucharystycznego zjednoczenia z moim Bogiem!? Jakie jest moje serce, o Boski Oblubieńcze?! Czy moje serce kocha Ciebie tak, jak Twoje pragnie być przeze mnie kochane? Czy moje serce kocha Ciebie? Jaka jest miłość moja? Czy największą moją miłością jesteś Ty, o Jezu? (1:19)

Z *Pieśń: Jezu w Hostii – zwrotka 1. i 2. (1:00)*

Z Najdroższy Panie Jezu! Jako wspólnota parafii Opatrzności Bożej przyszliśmy dziś po raz kolejny na Mszę Świętą i adorację. Przyszliśmy, aby kochać Ciebie naszą świadomą obecnością. Zapragniemy być przy Tobie w Wieczerniku, sprawującym Ostatnią Wieczerzę, a po niej przechodzącym paschalną drogą męki z ziemi do wieczności. Uwielbiamy Ciebie, Ukochany Zbawicielu, w tym przejmującym przejściu przez ciemną dolinę śmierci! Uwielbiamy i dziękujemy za ten drogocenny dar Twojej miłości, jakim jest Msza Święta i adoracja następująca bezpośrednio po jej zakończeniu. Wierzmy, że Msza Święta w sposób tajemniczy jest zawsze tą Ostatnią Wieczerzą, którą Ty sprawowałeś dwa tysiące lat temu w nocy przed Męką, w nocy przed przejściem z ziemi do wieczności. (1:16)

D Oto Msza Święta – czyli Ostatnia Wieczerza – dobiegła końca. Oto Ty w gronie Apostołów wychodzisz z Wieczernika, aby rozpocząć to przelewanie Krwi, w którym dzięki Komunii Świętej oni już uczestniczyli w sposób sakramentalny. Wychodzisz zatem z Wieczernika Ostatniej Wieczerzy, aby zrealizować w sposób naturalny dla nas, ludzi, to, co w sakramentalny sposób zostało już udzielone Apostołom w Komunii Świętej – idziesz złożyć zbawczą ofiarę z własnego życia. (0:47)

P Najdroższy Jezu! Wraz z Apostołami i my pragniemy towarzyszyć Tobie w tej drodze przelewania Krwi, jaką przemierzasz po wyjściu z Wieczernika w czasie odległym o dwa tysiące lat od czasu naszej adoracji. Przed chwilą i my przecież podczas Mszy Świętej byliśmy z Apostołami w Wieczerniku na Ostatniej Wieczerzy, przed chwilą i my wraz z nimi przystąpiliśmy do Komunii Świętej. Teraz zaś, posileni Najświętszym Sakramentem, mamy od Ciebie nadprzyrodzoną moc, aby w adoracyjnej modlitwie po Mszy Świętej uczestniczyć w tym, co wydarzyło się po Ostatniej Wieczerzy dwa tysiące lat temu. (0:59)

P *Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 1. i 2. zwrotka (1:00)*

B Najdroższy Jezu! W głębinach mego serca zadaję dziś pytanie: Jaka jest moja wiara w ten zdumiewający eucharystyczny cud, który polega na tym, że Ty naprawdę przenosisz mnie i nas wszystkich z czasu naszego życia w Twój czas, w czas przejmujących zbawczych wydarzeń? Czy wierzę? Czy Kocham? Czy potrafię świadomie być tam z Tobą, z Matką Twoją Maryją, z Janem Apostołem, z niewiastami...? (0:40)

Z **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – pierwsza zwrotka (0:39)**

Ł Najdroższy Jezu! Klęcząc przed Twoim Boskim Majestatem, ukrytym pod bielą Przenajświętszej Hostii, umieszczonej w złotej monstrancji, pytam dziś serca swego: Serce moje! Czy ty pojmujesz, jak niezwykłym cudem jest Msza Święta? Serce moje! Czy ty pragniesz podczas Przeistoczenia i Komunii Świętej otwierać moją świadomość na to, że prawdziwie jestem wówczas z Jezusem i Maryją na Golgocie?! Serce moje! Czy ty potrafisz z miłością trwać tam z Jezusem i Maryją – w godzinach największej Ich próby? Serce moje! Czy ty ponadto zdobywasz się na głęboką świadomość, że dzięki Komunii Świętej nie tylko podczas Mszy Świętej, ale i po niej nadal wybijają minuty Boskiego czasu łaski – czasu zjednoczenia z Jezusem w tamtych wydarzeniach? (1:14)

D Jezu ukochany! Klęcząc przed Twoim Boskim Majestatem, ukrytym pod bielą Przenajświętszej Hostii, pytam dziś samą siebie o stopień mojej miłości do Ciebie: Czy wierzę, że gdy modłę się po Mszy Świętej, to jestem dla Ciebie prawdziwym przyjacielem, przyjacielem, który Cię nie opuścił w godzinie największej życiowej próby? Wierzę, że Ty sam pragniesz, abym mą miłość do Ciebie wypowiadała nie tylko słowami, ale i wiernym trwaniem przy Tobie po każdej Eucharystii – w czasie, gdy Ty idziesz drogą z Wieczernika aż po wzgórze Czaszki – wzgórze z trzema krzyżami, wbitymi w skałę na szczycie. (1:00)

W Jezu ukochany! Jakże gorąco pragniemy, aby obecność naszej modlitewnej wspólnoty po Mszy Świętej przy Tobie – po przyjęciu Cię w Komunii Świętej – stała się dziś jak najpiękniejszą i jak najpełniejszą odpowiedzią na pragnienie miłości Twego Boskiego Serca, pragnienie, które powierzyłeś świętej Małgorzacie Marii Alacoque. Oto pewnego dnia wyznałeś świętej Małgorzacie tak: ¹ „**Pragnę, by Mnie ludzie kochali w Przenajświętszym Sakramencie, ale pragnieniem tak gorącym, żeby ono Mnie paliło, a nie znajduję nikogo, kto usiłowałby, według mego upodobania, zaspokoić to pragnienie, dając w zamian coś za moją miłość**”. (1:02)

¹ Listy św. Małgorzaty Marii Alacoque, Tłumaczyła M. K. Piwnicka-Bohuszewicz., Kraków 2009, s. 263.

B Czy moje serce jest zdolne kochać Ciebie, Jezu najdroższy? Czy potrafię kochać Ciebie **według Twego upodobania**, to znaczy tak, jak Ty sam jesteś tego spragniony? Czy nie zadowolę się takim miłowaniem Ciebie, jakie jest jedynie na miarę mojej słabości, moich wątpliwości, mojego odczuwania? Czy potrafię Ciebie ukochać poprzez posłuszeństwo wiary, to znaczy poprzez uległość rozumu i serca prawdzie, jaką o Eucharystii przekazujesz nam dzięki posłudze Kościoła? Proszę Cię zatem, o ukochany Jezu, wspomagaj moje słabe serce Twą Boską łaską, aby ono dziś, podczas tej adoracji, z przejęciem biło dla Ciebie **według Twego upodobania**. (1:04)

B **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 2-4 zwrotka (1:57)**

Z Pragniemy w naszej praktyce modlitwy po Mszy Świętej, o Panie, naśladować świętego Jana Pawła II, o którym biskup Albin Małysiak powiedział tak: „Jest beatyfikacja błogosławionej Karoliny Kózkówny w Tarnowie. No, dzień był trochę taki, taki ciężki, trochę parno było. **Nabożeństwo trwało** przeszło dwie godziny, przepraszam, trwało **przeszło trzy godziny**. Przy beatyfikacji odmawia się *Litanie do wszystkich świętych*. Kardynał Wojtyła, mimo że miał klęcznik obok, klęczał na dwa kolana cały czas podczas tej *Litanii do wszystkich świętych*. No, po prostu dał taki fizyczny wysiłek. **Skończyło się nabożeństwo, no to każdy trochę zmęczony uciekał do jakiegoś tam punktu, gdzie się mógł zatrzymać**, ja sobie tak jeszcze zostałem trochę i w pewnym momencie była już taka pustka na ołtarzu polowym, **otworzyłem drzwi do zakrystii. A nie było tam nikogo; ale był Wojtyła na klęczniku, który jeszcze się modlił. Nie starczyło mu tych trzech godzin modlitwy. To jest Wojtyła, to jest jego pobożność**”². (1:40)

D Jezu najdroższy! Czy moje serce zdolne jest kochać Ciebie tak, jak święty Papież Jan Paweł II? Czy potrafię kochać Ciebie **według Twego upodobania**, to znaczy tak, jak Ty sam jesteś tego spragniony? Czy nie zadowolę się takim miłowaniem Ciebie, jakie jest jedynie na miarę mojej słabości, moich wątpliwości, mojego odczuwania? Czy potrafię Ciebie ukochać poprzez posłuszeństwo wiary, to znaczy poprzez uległość rozumu i serca prawdzie, jaką o Eucharystii przekazujesz nam dzięki posłudze Kościoła? Proszę Cię zatem, o ukochany Jezu, wspomagaj moje słabe serce Twą Boską łaską, aby ono dziś, podczas tej adoracji, z przejęciem biło dla Ciebie **według Twego upodobania**. (1:07)

D **Pieśń: Zbliżam się w pokorze – 5-7 zwrotka (1:57)**

² Porównaj <http://www.adoracja.bielsko.opoka.org.pl/JanPawelIIAdoracjapoMszySw.html>

<http://www.adoracja.bielsko.opoka.org.pl/pasterz/GodzinaSwieta03.html>

P Panie Jezu! Święty Jan Paweł II jest dla nas wzorem miłowania Ciebie, Zbawiciela przychodzącego w Komunii Świętej. Nasz Święty Rodak, który w rocznicę pierwszego objawienia się Twojej Mamy w Fatimie (13. maja 1917 roku) został cudownie ocalony od śmierci, swoją pobożność maryjną rozumiał nie tylko jako zawierzanie się Jej opiece, ale i jako naśladowanie Maryi w Jej miłości do Ciebie, Jezu. Pisał on w encyklice „Ecclesia de Eucharystia”, nr 55: „Istnieje ... *głęboka analogia* pomiędzy *fiat* wypowiedzianym przez Maryję na słowa archanioła i *amen*, które wypowiada każdy wierny kiedy otrzymuje Ciało Pańskie. Maryja była wezwana do wiary, że Ten, którego poczęła «za sprawą Ducha Świętego», był «Synem Bożym» (por. Łk 1, 30-35). W ciągłości z wiarą Dziewicy tajemnica eucharystyczna wymaga od nas wiary na wzór wiary Dziewicy, że ten sam Jezus, Syn Boży i Syn Maryi, uobecnia się w całym swoim Boskoludzkim jestestwie pod postaciami chleba i wina. ... **Czy zatem Maryja kontemplująca oblicze Chrystusa dopiero co narodzonego i tuląca Go w ramionach, nie jest dla nas niedoścignionym wzorem miłości i natchnienia podczas każdej naszej Komunii eucharystycznej?**” (1:56)

B Zachęcenі przez świętego Jana Pawła II, pragniemy, o umiłowany Jezu, naśladować Maryję w Jej miłości do Ciebie. Pragniemy zatem po każdej Eucharystii wraz z Nią kontemplować Twoje Oblicze. Oznacza to, że pragniemy świadomie przebywać z Tobą, obecnym fizycznie z nami tak, jak obecny fizycznie byłeś z Maryją i Jozefem po narodzeniu. Pragniemy być z Tobą i dla Ciebie po każdej Mszy Świętej, bo Ty wówczas jesteś obecny cieleśnie z nami tak, jak obecny cieleśnie byłeś z Nimi po narodzeniu w betlejemskiej grocie. Pragniemy upodobnić się do Maryi w miłości do Ciebie. Ona zawsze z zachwytem wpatrywała się w Ciebie, gdy miała łaskę przebywania w Twojej fizycznej obecności. (1:08)

Ł **Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 1-4* (2:40)**

Ł „Fatimski Papież”, jak nazywano św. Jana Pawła II, trwając na modlitwie po Mszy Świętej wypełniał swoim życiem wiary to, do czego usilnie zachęcał pierwszy „fatimski papież”, Pius XII – ten, który uznał prawdziwość fatimskich objawień Maryi i który w 1942 roku jako pierwszy zawierzył świat Jej Niepokalanemu Sercu, a w 1947 roku napisał w encyklice „*Mediator Dei*”³ tak: (0:38)

³ Warto przeczytać większy fragment tego pouczenia –

por. <http://www.adoracja.bielsko.opoka.org.pl/materialyzrodlowe1.html#spp7> – kliknij!

<http://www.adoracja.bielsko.opoka.org.pl/pasterz/GodzinaSwieta03.html>

D „Czemuż więc, Czcigodni Bracia, nie mielibyśmy pochwalić tych, którzy po przyjęciu Pokarmu Eucharystycznego **i również po publicznym zwolnieniu zgromadzenia wiernych, w serdecznej zażyłości obcują z Boskim Odkupicielem, nie tylko aby z Nim najczulej rozmawiać, lecz również aby Mu złożyć dzięki, oddać chwałę należną, a przede wszystkim by o pomoc prosić ku oddaleniu z duszy swojej wszystkiego, co umniejsza skuteczność Sakramentu, oraz ku uczynieniu ze swej strony wszystkiego, co mogłoby sprzyjać najbardziej bezpośredniemu działaniu Jezusa Chrystusa? Niech to w szczególny sposób czynią, upominamy**”. (1:01)

W Następnie Pius XII dodał: „Autor złotej książeczki *O naśladowaniu Chrystusa* mówi z pewnością według wskazówek natchnienia liturgii, gdy temu, który przystąpił do Komunii świętej, tak doradza: «**Pozostań w ukryciu i ciesz się Bogiem Twoim; masz bowiem Tego, którego cały świat zabrać ci nie może**». Przeważnie my wszyscy, najściślej z Chrystusem związani, usiłujemy jak gdyby zanurzyć się w Jego najświętszej duszy i koło Niego w tym celu się skupiamy, abyśmy mieli udział w tych aktach, którymi Sam uwielbia Trójkę Przenajświętszą we wdzięcznym i najmiłszym posłuszeństwie”. (0:58)

W Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 5-8* (2:40)

B Ukochany Jezu! Z całego serca dziękujemy za świetlane przykłady tych naszych braci i sióstr, którzy słowem i życiem zachęcają nas do głębokiej refleksji nad naszą postawą wobec Ciebie, przychodzącym fizycznie w Komunii Świętej. Wierzmy, że w roku duszpasterskim, poświęconym ożywieniu wiary w Ciebie, o Jezu, powinniśmy odnowić naszą wiarę eucharystyczną. Dlatego ponownie uświadamiamy sobie znaczenie nauczania, jakie podaje Sobór Watykański II o konieczności dostrzeżenia różnicy pomiędzy różnymi sposobami Twojej obecności z nami. (0:54)

Z Sobór ten naucza, że chociaż Ty na wiele sposób jesteś obecny pośród nas, to jednak Twój eucharystyczny sposób obecności z nami jest całkowicie odmienny i absolutnie nieporównywalny z wszelkimi innymi sposobami Twej obecności. Wierzmy zatem, że choć Ty naprawdę jesteś w naszych chorych i potrzebujących, to jednak zupełnie inaczej jesteś w Eucharystii. Wierzmy, że chociaż jesteś obecny w zgromadzeniu liturgicznym, to jednak zupełnie inaczej jesteś od momentu konsekracji. Wierzmy, że choć jesteś prawdziwie obecny w naszych duszach w stanie łaski przed przyjęciem Komunii Świętej, to jednak absolutnie doskonalej jesteś obecny z każdym i każdą z nas po przyjęciu Ciebie w Komunii Świętej. (1:10)

D Wierzimy, Boski Oblubieńcze, że Ty w sposób absolutnie wyjątkowy, bo fizyczny, cielesny, jesteś z każdą i każdym z nas od momentu przyjęcia Komunii Świętej do momentu strawienia postaci sakramentalnych. Jest to czas szczególnie bliskiej zażyłości, oblubieńczej miłości, której ledwie odbłaskiem jest zjednoczenie fizyczne małżonków w ich wzajemnej, płodnej miłości. Dlaczego zatem, o Ukochany, zazwyczaj nie cenimy tego daru bliskiego obcowania z Tobą w czasie, gdy Ty rzeczywiście jesteś blisko? Pomóż nam, prosimy, dostrzec na nowo czas eucharystycznej miłości oblubieńczej... (0:58)

P Prosimy Ciebie, o Ukochany Jezu, pomóż nam dostrzec na nowo czas eucharystycznej miłości oblubieńczej... Pomóż nam miłować Cię tak, aby nasza wzajemna miłość była płodna. Obdarz nas nowym wejrzeniem w tę Boską tajemnicę, jaką zawarłeś w tak niepozornie wyglądającej białej Hostii, w tak nieraz zbyt zwyczajnie przeżywanej Mszy Świętej. Rozpal serca nasze taką miłością, jakiej Ty sam z utęsknieniem oczekujesz od nas... (0:42)

P **Pieśń: Kochajmy Pana – 1. i 2. zwrotka (1:20)**